

Sygn. akt I C 308/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2016 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. G. kwotę 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 14 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. G. kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 9 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) i kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. nie obciąża powódki K. G. kosztami procesu należnymi pozwanemu po stosunkowym rozdzieleniu kosztów;
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 4 640 zł 26 gr (cztery tysiące sześćset czterdzieści złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione;
6. odstępuje od ściągnięcia z zasądzanego na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Sygn. akt IC 308/15

UZASADNIENIE

Powódka K. G. w pozwie z dnia 6 lipca 2015 roku wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (poprzednia nazwa: (...) Spółka Akcyjna):

- 1) kwoty 100 000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża D. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2015 roku do dnia zapłaty;
- 2) kwoty 150 000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej wskutek śmierci męża D. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;
- 3) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 14 października 2014 roku J. T. kierujący pojazdem marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) spowodował kolizję drogową, w wyniku której na skutek odniesionych obrażeń śmierć poniósł D. G.. Pojazd sprawcy w dniu zdarzenia objęty był ubezpieczeniem OC w pozwanym Towarzystwie (...). Powódka wskazała, że obecnie Sąd Rejonowy w C. prowadzi postępowanie karne pod sygnaturą XVI K (...) w sprawie przeciwko J. T. oskarżonemu o czyn z art. 177§2 k.k. Powódka podała, że była żoną D. G., wraz z mężem tworzyli zgodne i harmonijne małżeństwo. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Razem wychowywali trójkę swoich dzieci: W., P. i O.. Powódka była bardzo związana ze zmarłym mężem. Mąż był fundamentem i wsparciem dla całej rodziny. Ponadto, sam wypadek komunikacyjny był dla powódki traumatycznym wydarzeniem, bowiem była ona naocznym świadkiem śmierci męża. Powódka stwierdziła, że pomimo upływu czasu poczucie straty u niej nie mija i nie jest w stanie otrząsnąć się po tej tragedii, każdego dnia towarzyszą jej ból i cierpienie oraz poczucie pustki. Pozwany wypłacił powódce z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża kwotę 20 000 zł, która - zdaniem powódki - nie skompensowała całej poniesionej przez nią krzywdy. W związku z powyższym, powódka dochodzi zasądzenia dodatkowo kwoty 100 000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Ponadto, na skutek zdarzenia z dnia 14 października 2014 roku powódka utraciła osobę, która w istotny sposób przyczyniała się do dobrego funkcjonowania rodziny i udzielała powódce istotnej pomocy. Powódka jest bowiem osobą całkowicie niezdolną do pracy. Posiada trójkę dzieci, którym musi zapewnić godne życie. To właśnie mąż D. G. był jedyną osobą mającą możliwość podjęcia pracy, a tym samym zapewnienia całej rodzinie comiesięcznego dochodu. Podstawą wynagrodzenia D. G. było zazwyczaj minimalne wynagrodzenie, które pozwalało na sfinansowanie podstawowych opłat. D. G. w momencie śmierci miał 35 lat, co oznacza, że był jeszcze w wieku produkcyjnym. Mógł pracować zawodowo, miał bowiem pełną zdolność do pracy zawodowej, nie chorował, nie uskarżał się na żadne dolegliwości i nie zażywał leków. Powódka miała oparcie finansowe w zmarłym. Gdyby nie doszło do wypadku, D. G. nadal dostarczałby rodzinie środków utrzymania i świadczył jej niezbędną pomoc w utrzymaniu gospodarstwa domowego i mógłby pracować do osiągnięcia wieku emerytalnego. Zdaniem powódki, zakładając, że D. G. otrzymywałby wynagrodzenie w wysokości minimalnej przewidzianej na dany rok kalendarzowy oraz biorąc pod uwagę czas zdolności do pracy męża powódki choćby przez następne 10 lat, zasadnym jest przyznanie jej odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 150 000 zł. Powódka podała również, że domaga się zasądzenia ustawowych odsetek na podstawie art. 481§1 k.c. Wobec uznania przez pozwaną w dniu 13 marca 2015 roku roszczeń powódki co do zasady, dochodzenie roszczenia z tytułu odsetek za opóźnienie uzasadnione jest od 14 marca 2015 roku do dnia zapłaty.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana potwierdziła, że powódka pismem z dnia 21 listopada 2014 roku zgłosiła roszczenia na podstawie art. 446§4 k.c. w związku ze szkodą na osobie zaistniałą w dniu 14 października 2014 roku, a polegającą na śmierci D. G. w następstwie wypadku komunikacyjnego z udziałem kierującego pojazdem marki (...) o nr rej. (...). Pozwana potwierdziła, że w związku z posiadaniem w/w pojazdu została zawarta u pozwanego umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana Spółka wypłaciła powódce tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę po śmierci męża kwotę 20 000 zł. Pozwana nie kwestionowała roszczenia przysługującego powódce na podstawie art. 446§4 k.c. Podniosła natomiast, że kwestią

sporną pozostaje wysokość zadośćuczynienia za krzywdę należącego powódce. Pozwana nie kwestionowała cierpień doznanych przez powódkę, podkreśliła jednak, że u powódki negatywne przeżycia nie osiągnęły aż takiego stopnia, który uniemożliwiłby jej normalną egzystencję. Śmierć męża wywołała u powódki naturalną reakcję w postaci smutku, tęsknoty, obniżenia nastroju, jednak odczucia te nie wykraczały poza normalne, zwyczajowe przeżywanie żałoby. Można też z dużym prawdopodobieństwem zakładać, że w miarę upływu czasu powódka będzie kultywowała pamięć o zmarłym mężu, jednak jej sytuacja życiowa będzie się stabilizowała, zwłaszcza że w dalszym ciągu obecne będą dzieci, które dostarczą jej radości i motywacji do życia. W świetle powyższego, roszczenie zgłoszone przez powódkę na podstawie art. 446§4 k.c. jest, zdaniem pozwanej, rażąco wygórowane. Pozwana zarzuciła ponadto, że roszczenie powódki o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej jest niezasadne. Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń o doznaniu takiego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, w szczególności powódka nie wykazała, gdzie zmarły pracował, na jakiej podstawie, przez jaki okres czasu, za jakim wynagrodzeniem. Pozwana zarzuciła, że powódka nie wykazała, aby jej mąż osiągał minimalne wynagrodzenie za pracę przewidziane w danym roku kalendarzowym. Tym niemniej, nawet gdyby D. G. osiągał takie wynagrodzenie, to obecnie powódka osiąga świadczenie z tytułu renty rodzinnej w kwocie 1 170 zł i zasiłek rodzinny w kwocie 850 zł, co daje łącznie kwotę 2 020 zł, a więc sumę w pełni rekompensującą uszczerbek majątkowy wynikający ze śmierci męża. Pozwana wskazała ponadto, że odsetki należą się dopiero od momentu ewentualnego ustalenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę i odszkodowania z danego tytułu przez Sąd, czyli co do zasady od dnia wydania wyroku (k. 27-31).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 14 października 2014 roku w C. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł D. G.. J. T. kierując samochodem osobowym (...) o nr rej. (...) ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc lewym pasem ruchu w kierunku ul. (...) nie zachowując szczególnej ostrożności przed wyznaczonym przejściem dla pieszych, wyprzedził pojazd jadący bezpośrednio przed przejściem dla pieszych i wjeżdżając na to przejście nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo przechodzącym z prawej na lewą stronę jezdni czterem osobom, wskutek czego potrafił D. G., który doznał obrażeń ciała w postaci ciężkiego urazu głowy i brzucha, w następstwie których zmarł po przewiezieniu do szpitala. Pozostałymi osobami, które w krytycznym momencie przechodziły przez przejście dla pieszych, razem z poszkodowanym, byli jego żona K. G. oraz małoletnie córki W. G. (1) i P. G..

Wyrokiem z dnia 30 września 2015 roku, sygn. akt XVI K(...) Sąd Rejonowy w C. uznał J. T. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat tytułem próby, grzywnę w ilości 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 15 złotych oraz orzekł wobec sprawcy środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Posiadacz pojazdu (...), którym w czasie zdarzenia poruszał się J. T. miał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem pojazdu z poprzednikiem prawnym pozwanej Towarzystwem (...) S.A. w W., które z dniem 1 grudnia 2015 roku uległo połączeniu z pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W..

/okoliczności bezsporne, ponadto **dowód:** odpis wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 30 września 2015r. w sprawie XVI K (...), odpis opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego z dnia 5 stycznia 2015r. w sprawie XVI K (...) (w załączeniu w teczce; kopia opinii k. 45-51; kopia wyroku k. 63), odpis notatki informacyjnej o zdarzeniu drogowym (k. 11), informacja z (...) o polisie (k. 12), odpis skrócony aktu zgonu (k. 13)/

W chwili zaistnienia wypadku D. G. miał 35 lat (ur. (...)). Swoją przyszłą żonę K. U., obecnie G., poznał w 2004 roku. Związek małżeński został przez nich zawarty w dniu 18 lutego 2006 roku. Małżonkowie zamieszkiwali w C., początkowo w mieszkaniu rodziców K. G., a następnie w różnych mieszkaniach wynajmowanych na terenie C.. Z ich związku pochodzi troje dzieci: W. G. (1) (ur. (...)), O. G. (ur. (...)) i P. G. (ur. (...)).

/okoliczności bezsporne, ponadto **dowód:** odpis skrócony aktu małżeństwa (k. 15), odpis informacji z dnia 10 grudnia 2014r. (k. 17), zeznania powódki K. G. (nagranie, adnotacje k. 179-181)/

D. G. posiadał wykształcenie zasadnicze w zawodzie kucharza, które uzyskał po ukończeniu Szkoły (...) w Zespole Szkół nr (...) S. w dniu 21 stycznia 2003 roku. Mąż powódki był zatrudniony na podstawie umowy o pracę i zgłaszany do ubezpieczenia społecznego w następujących okresach:

- od 16 grudnia 2005 roku do 10 czerwca 2006 roku był zatrudniony w (...) Spółce z o.o. na stanowisku operatora maszyn pralniczych w pełnym wymiarze czasu pracy, umowa o pracę została przez niego rozwiązana w drodze wypowiedzenia;
- od 25 maja 2006 roku do 26 marca 2007 roku był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Spółce z o.o. w C. w charakterze monter, z wynagrodzeniem 5,45 złotych brutto za godzinę, a od 21 sierpnia 2006 roku 5,83 zł za godzinę, umowa o pracę została rozwiązana przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika;
- od 2 kwietnia 2007 roku do 30 czerwca 2007 roku pracował w spółce jawnej (...) w charakterze pomocnika w piekarni i przy zaopatrzeniu, w pełnym wymiarze czasu pracy z miesięcznym wynagrodzeniem brutto 1 100 złotych.

W 2014 roku D. G. był pracownikiem agencji pracy (...) Spółki z o.o. w K., z którą zawierał kolejne umowy o pracę tymczasową na czas określony, tj. z dnia 26 czerwca 2014 roku, 3 lipca 2014 roku, 17 lipca 2014 roku, 31 lipca 2014 roku i 14 sierpnia 2014 roku. Na ich podstawie świadczył pracę w okresie od 26 czerwca 2014 roku do 27 sierpnia 2014 roku, w ¼ wymiaru czasu pracy w (...) Spółce z o.o. w C. z wynagrodzeniem brutto 11 złotych za godzinę.

W czasie pomiędzy wskazanymi wyżej okresami zatrudniania D. G. był wielokrotnie zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Podejmował wówczas prace dorywcze, w związku z którymi nie był zgłaszany do ubezpieczenia społecznego.

D. G., przed tym jak poznał swoją przyszłą żonę, przez kilka lat przebywał w zakładzie karnym. W sprawie karnej III K (...) toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne zakończone wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 8 sierpnia 2013 roku. Na etapie wykonania tego orzeczenia przeciwko D. G. była prowadzona egzekucja komornicza w sprawie Kms (...), zakończona postanowieniem z dnia 30 marca 2015 roku z uwagi na spłatę zadłużenia. Powódka K. G. także miała problemy z prawem, przebywała w zakładzie karnym za kradzież w 2011 roku przez 8 miesięcy i w 2013 roku przez około miesiąc czasu.

/ **dowód:** odpisy świadectw pracy i umów o pracę oraz umów o pracę tymczasową (k. 93-102), kopia dyplomu ukończenia Szkoły (...) (k. 27 akt I C (...) – w załączeniu), kopia karty rejestracyjnej bezrobotnego (k. 28 akt I C (...) – w załączeniu), kopia informacji Komornika Sądowego z dnia 6 czerwca 2016r. w sprawie IC (...) (k.257 akt I C (...) – w załączeniu), zeznania świadka D. L. (nagranie, k. 65-67), zeznania świadka P. K. (nagranie, adnotacje k. 67-69), zeznania powódki K. G. (nagranie, adnotacje k. 179-181)/

D. G. i K. G. zamieszkiwali kolejno w wynajmowanych mieszkaniach, bezpośrednio przed zdarzeniem w domu przy ulicy (...) w C.. Ich warunki mieszkaniowe były ciężkie. Nie posiadali centralnego ogrzewania, a mieszkanie było zawilgocone i zagrzybione. Pomimo trudnych warunków życiowych, K. G. i D. G. dbali o siebie i dzieci, tak jak potrafili najlepiej.

Małżonkowie G. byli ze sobą związani uczuciowo i emocjonalnie, łączyły ich też ciężkie przejścia z przeszłości, trudne przeżycia z okresu dzieciństwa. Starali się w miarę własnych możliwości stworzyć stabilny, dobry związek. Jako rodzice w miarę posiadanych umiejętności wychowawczych opiekowali się małoletnimi dziećmi. D. G. posiadał pełną władzę rodzicielską, powódka natomiast miała i ma ograniczoną władzę rodzicielską. Gdyby nie mąż, powódka sama nie byłaby zdolna, z uwagi też na swoje możliwości intelektualne, do zapewnienia dzieciom i samej sobie właściwej opieki i utrzymania. Bez pomocy innej osoby powódka nie byłaby w stanie samodzielnie funkcjonować i zapewnić sobie

właściwą egzystencję. Przez cały okres małżeństwa do momentu wypadku, to mąż stanowił jej opiekuna, zapewniał wsparcie, poczucie bezpieczeństwa i dbał, tak jak potrafił najlepiej, o żonę i dzieci.

Małżonkowie spędzali ze sobą i dziećmi sporo czasu, odwiedzali swoją rodzinę mieszkającą na wsi. Nie wyjeżdżali na wypoczynek wakacyjny z uwagi na trudną sytuację materialną. Bezpośrednio po wypadku, w którym K. G. również doznała obrażeń ciała, małoletnimi dziećmi zajmowała się jej siostra.

Po śmierci D. G. jego rodzina od 3 grudnia 2014 roku została objęta pomocą w zakresie interwencji kryzysowej. Osobą odpowiedzialną za kontakt z rodziną i działania podejmowane w powyższym zakresie ustanowiono pedagoga Zespołu (...) mgr A. J.. Powódka K. G. w związku ze śmiercią męża została objęta też wsparciem psychologa w (...) Centrum (...) od listopada 2014 roku.

Obecnie powódka z dziećmi i partnerem odwiedza grób męża, ogląda jego zdjęcia, nadal towarzyszy jej świadomość utraty osoby bliskiej, ale skupia się już na teraźniejszych wydarzeniach.

/ **dowód:** informacja z Zespołu (...) z dnia 10 grudnia 2014r. i z dnia 18 listopada 2015r. (k. 17, 82), informacja z (...) Centrum (...) z dnia 21 listopada 2014r. i z dnia 17 listopada 2015r. (k. 16, 81), karta interwencji kryzysowej (k. 83-84), ustna uzupełniająca opinia biegłej sądowej psychologa W. G. (2) (nagranie, adnotacje k. 178-179), zeznania świadka D. L. (nagranie, k. 65-67), zeznania świadka P. K. (nagranie, adnotacje k. 67-69), zeznania świadka A. J. (nagranie, adnotacje k. 120-121), zeznania powódki K. G. (nagranie, adnotacje k. 179-181)/

Powódka K. G. ma obecnie 33 lata. Ukończyła zasadniczą szkołę zawodową o profilu krawieckim. Jest osobą niepełnosprawną, całkowicie niezdolną do pracy, w związku z tym otrzymuje świadczenie w postaci zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 złotych, który jest aktualnie przyznany do dnia 30 września 2016 roku. Ponadto posiada uprawnienia do renty rodzinnej, którą otrzymuje w kwocie 1 348 zł 78 gr z czego kwota 282,89 złotych jest objęta jest egzekucją komorniczą.

Na mocy decyzji Prezydenta Miasta C. z dnia 28 września 2015 roku K. G. przyznano zasiłek rodzinny na dzieci w miesięcznych kwotach 89 zł na P. G. i po 118 złotych na W. i O. G.. Powódka uzyskała także dodatki do tego zasiłku z tytułu samotnego wychowywania dzieci po 185 złotych na dzieci W. G. (1) i O. G. oraz jednorazowe dodatki do zasiłku rodzinnego w kwotach po 100 złotych w związku z rozpoczęciem roku szkolnego 2016/2017. Wskazaną decyzją przyznano również dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej na W. G. (1). Żadne z dzieci nie ma przyznanej renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

Z uwagi na swój zły stan zdrowia powódka nie podejmowała zatrudnienia w czasie trwania małżeństwa z D. G.. Rodzina utrzymywała się z zarobków uszkodzowanego, środków uzyskiwanych z pomocy społecznej, małżonków drobnymi kwotami wspierała również matka D. G. lub dawała im artykuły żywnościowe. Rodzina jest do chwili obecnej objęta nadzorem kuratora sądowego.

Po śmierci męża, od marca 2015 roku K. G. związała się z nowym partnerem, który od tego momentu zamieszkuje z nią i małoletnimi powodami. Partner powódki pracuje otrzymując wynagrodzenie w granicach 800 złotych. Jego zarobki byłyby wyższe jednak wynagrodzenie jest zajęte przez komornika sądowego w związku z nierealizowaniem obowiązku alimentacyjnego na dziecko z jego związku małżeńskiego.

Zajmowane obecnie przez powódkę i jej dzieci mieszkanie komunalne, które powódka uzyskała przy pomocy pracowników MOPS-u, ma lepszy standard niż lokal wynajmowany wcześniej przez rodzinę powódki. Aktualne mieszkanie powódki składa się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki, jest wyposażone w centralne ogrzewanie.

/ **dowód:** odpisy decyzji Prezydenta Miasta C. z dnia 20 lutego 2014 r. i z dnia 28 września 2015 r. (k. 104, k. 108-109), odpis orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 23 lipca 2014 r. (k. 106), odpis decyzji o przyznaniu renty rodzinnej z dnia 18 sierpnia 2014 r. (k. 107), zeznania świadka D. L. (nagranie, k. 65-67), zeznania świadka P.

K. (nagranie, adnotacje k. 67-69), zeznania świadka A. J. (nagranie, adnotacje k. 120-121), zeznania powódki K. G. (nagranie, adnotacje k. 179-181)/

Powódka K. G. była związana emocjonalnie ze swym mężem D. G., mogła liczyć na wsparcie, pomoc i opiekę męża. Mąż pomagał powódce w załatwianiu spraw zarówno dotyczących życia codziennego jak i załatwianiu spraw urzędowych, a także w wychowywaniu dzieci. Wspólnie wychowywali trójkę dzieci, a bywały okresy, w których mąż sprawował wyłączną opiekę nad dziećmi. Mąż dawał powódce poczucie bezpieczeństwa.

Śmierć męża była dla powódki traumatycznym przeżyciem wywołującym cierpienie psychiczne, planowała nawet podjęcie próby samobójczej. Czowała się osamotniona, miała obawy o przyszłość swoją i dzieci. Uzyskała wsparcie psychiczne jeszcze w trakcie pobytu w szpitalu, a następnie po wypisie ze szpitala otrzymała specjalistyczną pomoc z placówki interwencji kryzysowej. Powódka na stałe pozostaje pod opieką psychiatry i ma wdrożone leczenie farmakologiczne. Kompleksowe wsparcie i opieka umożliwiły powódce przetrwanie trudnego okresu po śmierci męża. Partner, z którym powódka obecnie mieszka, zapewnia jej poczucie bezpieczeństwa poprzez pomoc w sprawach dotyczących codziennej egzystencji i przy załatwianiu różnych ważnych spraw. Pomaga również powódce w sprawowaniu opieki nad dziećmi. W aktualnym stanie psychicznym powódki nie obserwuje się występowania zaburzeń emocjonalnych będących konsekwencją śmierci męża. Nadal jednak powódka wspomina męża i odczuwa żal po jego stracie. Takie przeżycia będą pozostawać u niej jeszcze przez dłuższy czas.

Powódka wymagała wsparcia i terapii psychologicznej w następstwie przeżyć po śmierci męża. Uzyskała specjalistyczną pomoc i wsparcie. Aktualnie nie wymaga terapii psychologicznej. Potrzebuje natomiast opieki przy wychowywaniu dzieci, załatwianiu spraw urzędowych, a także w codziennym życiu, np. wizytach lekarskich.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia psychicznego powódki w związku ze śmiercią męża są pozytywne pod warunkiem zapewnienia powódce pomocy w sprawach dotyczących codziennego życia. Aktualnie brak trwałych skutków w stanie zdrowia psychicznego powódki w związku ze śmiercią męża.

/ **dowód** : opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii W. G. (2) (k. 146-149)/

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. za sprawcę wypadku drogowego z dnia 14 października 2014 roku, w wyniku którego śmierć poniósł mąż powódki K. G. była co do zasady pomiędzy stronami bezsporna. Odpowiedzialność ta opiera się na podstawie art. 436§1 k.c. w związku z art. 435§1 k.c. i art. 822 k.c. Spór dotyczył natomiast wysokości zadośćuczynienia z art. 446§4 k.c. dla żony poszkodowanego oraz zasadności i wysokości odszkodowania z art. 446§3 k.c. należnego powódce.

Stosownie do art. 446§4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, który poniósł śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania określonego w art. 446§3 k.c. Roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Jest ono odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda.

Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej

pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek zarówno zmarłego jak i pokrzywdzonej osoby bliskiej.

Przewidziane w art. 446§3 k.c. odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależy jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r. z uzasadnieniem, III CSK 279/10, LEX nr 898254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015r., II CSK 594/14, LEX nr 1801545).

Zasadnicza różnica między zadośćuczynieniem a „stosownym” odszkodowaniem, przejawia się więc w tym, że zadośćuczynienie obejmuje rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Z kolei sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej, nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446§3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały np. osłabienie aktywności życiowej, to – nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa – można na zasadzie domniemań faktycznych przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446§3 k.c. zwrot „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej” należy odczytywać w szerszym kontekście uwzględniającym np. takie przesłanki jak utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła zasadnie się spodziewać.

„Znacznego pogorszenia sytuacji życiowej” obejmuje nie tylko obecną sytuację materialną, lecz także utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie to musi mieć charakter obiektywny, decydujące nie są więc subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne. Obejmuje ono również np. brak możliwości zaoszczędzenia wydatków na różnorakie potrzeby poszkodowanego zaspokajane wcześniej przez zmarłego, pozbawienie poszkodowanego opieki, wsparcia w trudnościach życiowych, możliwości korzystania z umiejętności zmarłego i pomocy lub wyręki w bieżących sprawach dnia codziennego

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010r., I PK 88/10, LEX nr 737254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010r., I ACa 178/10, LEX nr 715515; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015r. z uzasadnieniem, II CSK 594/14, LEX nr 1801545).

Niewątpliwie zatem pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu przedstawionym powyżej mieści się utrata osoby bliskiej, na której pomoc i wsparcie mógłby powód liczyć w dalszym życiu, a której to pomocy małżonek może niewątpliwie oczekiwać od swojego współmałżonka (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007r., V CSK 459/06, LEX nr 277273).

W świetle ustalonego stanu faktycznego należy stwierdzić, że pomiędzy powódką K. G. a jej mężem D. G. istniała więź emocjonalna, psychiczna, uczuciowa. Nieodwracalne zerwanie tej więzi z mężem, w znaczący sposób wpłynęło na stan emocjonalny powódki, spowodowało u niej żalobę, której elementem było pogorszenie stanu zdrowia psychicznego. Powódka odczuwała głęboki smutek, żal i tęsknotę i nadal, chociaż w mniejszym nasileniu, ale je odczuwa. Bezpośrednio po wypadku, myślała nawet o próbie samobójczej.

Podkreślić również należy, że przepis art. 446 § 4 k.c. nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą w kategoriach medycznych. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania, czy też ich braku. Przeżywanie traumy po stracie osoby bliskiej jest indywidualną sprawą każdego człowieka. Stosownie do własnych

możliwości psychicznych, osobowości i charakteru, a także okoliczności zewnętrznych, każdy szuka w tym zakresie własnych rozwiązań.

W świetle zasad doświadczenia życiowego należy ocenić, że zmiana dotychczasowego trybu życia bądź wejście w nowe relacje osobiste są traktowane, nie jako oznaka braku żałoby, ale sposób na jej przewycięzenie, złagodzenie bólu, który zawsze występuje po utracie osoby najbliższej. Podobnie, nie można „mierzyć” cierpienia i poczucia krzywdy osób najbliższych zmarłego chęcią czy niechęcią do korzystania z profesjonalnej pomocy terapeutycznej. Fakt niepodejmowania działań w tym kierunku nie oznacza, że te osoby nie doświadczają (nie przeżywają) żałoby, że rozmiar ich cierpienia jest mniejszy niż osób pozostających pod opieką psychoterapeuty (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2013r., I ACa 329/13, LEX nr 1356575; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 czerwca 2014r., I ACa 497/14, LEX nr 1500866; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2014r., I ACa 479/14, LEX nr 1506323).

Powódka K. G. jest osobą, której funkcjonowanie, jak wynika z opinii biegłej, obniżone jest do poziomu niepełnosprawności umysłowej w stopniu umiarkowanym. Wymaga pomocy i wsparcia ze strony innych osób. Fakt wejścia w związek z innym mężczyzną w stosunkowo krótkim okresie po śmierci męża, w przypadku powódki nie oznacza, że nie była ona silnie uczuciowo związana z mężem, ale jest wynikiem jej potrzeby posiadania osoby, która będzie się opiekować nią i jej dziećmi.

Można stwierdzić, że w tak trudnej sytuacji życiowej, wobec niepełnosprawności umysłowej powódki, ciężkich przejść z przeszłości, w tym też konfliktów z prawem, obydwoje małżonkowie, zarówno powódka jak i jej mąż, musieli rzeczywiście darzyć się uczuciem, aby mimo przeciwności losu, pielęgnować łączącą ich więź przez szereg lat i nie doprowadzić do jej samoistnego zaniku lub rozpadu związku. Oboje małżonkowie nie byli pod wieloma względami osobami o nieposzlakowanym charakterze, ale art. 446 § 4 k.c. ma na uwadze krzywdę wynikłą z bezpowrotnego zerwania więzi łączącej osoby bliskie sobie, a taka więź nie musi łączyć jedynie osób nieskazitelnych, będących wzorem do naśladowania. Małżonkowie G. niewątpliwie byli ze sobą zżyci, darzyli się uczuciem, mąż na co dzień wspierał powódkę.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne przyjęcie jako punktu wyjścia do ustalenia zadośćuczynienia należnego powódce K. G. kwotę **60 000 zł**. Pozwany wypłacił powódce kwotę **20 000 zł** tytułem zadośćuczynienia. W związku z powyższym, Sąd zasądził na rzecz powódki pozostałą do zapłaty kwotę **40 000 zł** tytułem zadośćuczynienia (punkt 1 wyroku).

Odnosząc się natomiast do żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, to jak wskazano, niewątpliwie pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu przedstawionym powyżej mieści się utrata osoby bliskiej, na której pomoc i wsparcie mógłby powód liczyć w dalszym życiu.

W niniejszej sprawie, powódka K. G. mogła liczyć na męża w każdej trudnej sytuacji. Małżonkowie zamieszkiwali razem, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, dysponowali wspólnym budżetem na pokrycie potrzeb bytowych. Wobec niewysokich dochodów powódki z tytułu renty, dochód jej męża, nawet w postaci niewysokiego wynagrodzenia, stanowił istoty składnik tego budżetu. W tej sytuacji posiadanie w ramach wspólnego budżetu dwóch źródeł utrzymania ma istotne znaczenie dla radzenia sobie z kosztami utrzymania domu przy nieznaczonej jedynie różnicy w utrzymaniu dwóch dorosłych osób w porównaniu z utrzymaniem jednej dorosłej osoby. Gdyby mąż powódki żył, mając na uwadze że jego dochody stanowiły majątek wspólny małżonków, ponosiliby oni koszty utrzymania domu, siebie, ewentualnego leczenia itp., w zasadzie po połowie.

Tym niemniej, nie jest to najbardziej istotna okoliczność uzasadniająca przyznanie powódce odszkodowania z art. 446§3 k.c. Bardziej znaczącą jest okoliczność, że powódka K. G. z uwagi na obniżony poziom funkcjonowania umysłowego wymaga pomocy i wsparcia innych osób w codziennym życiu, a także przy załatwianiu spraw urzędowych. Funkcjonowanie intelektualne powódki obniżone jest do poziomu niepełnosprawności umysłowej w stopniu umiarkowanym. Sprawności poznawcze warunkujące proces uczenia się są u niej obniżone. Powódka nie

zna wartości pieniądza, wymaga pomocy innej osoby w sprawach codziennej egzystencji jak i w ważnych sprawach życiowych, również przy wychowywaniu i zajmowaniu się dziećmi.

Mąż D. G. zapewniał powódce wszelką niezbędną pomoc w tym zakresie. Powódka przeżyła w związku małżeńskim ponad osiem lat. Można wnosić, że małżeństwo funkcjonowałoby jeszcze wiele lat, gdyby nie wypadek. Aktualnie pomoc i opiekę muszą zapewniać powódce osoby trzecie. Należy zauważyć, że okoliczność, iż obecnie opiekę tę sprawuje mężczyzna będący jednocześnie partnerem powódki (który zresztą nadal pozostaje w związku małżeńskim z inną kobietą), nie zmienia faktu poniesienia przez powódkę szkody o wymiarze ekonomicznym będącej następstwem śmierci męża. Na partnerze powódki nie ciąży bowiem wobec powódki obowiązek o charakterze alimentacyjnym, właściwe tylko dla osób pozostających w związku małżeńskim, określone w art. 23, 24 i 27 k.r.o. dotyczące m.in. zapewnienia sobie wzajemnej pomocy ze strony małżonków, współdziałania dla dobra rodziny, rozstrzygania wspólnie o istotnych sprawach rodziny i przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny.

Z powyższych względów, sytuacja życiowa powódki na skutek śmierci męża uległa zatem niekorzystnej zmianie także w sensie ekonomicznym. Mąż zapewniał powódce nie tylko istotne wsparcie psychiczne, ale i faktyczną pomoc „fizyczną” także w związku z problemami zdrowotnymi. Gdyby mąż powódki żył, z uwagi na dobry stan zdrowia, mógłby pomagać żonie czy opiekować się nią zapewne jeszcze przez wiele lat. Należy podkreślić, że po śmierci męża powódka czuje się bardziej bezradna w normalnym codziennym funkcjonowaniu i w większym stopniu zależna od pomocy innych osób obcych niż wcześniej.

Nawet licząc, że mąż pomagałby żonie jeszcze tylko przez 10 lat po dwie godziny dziennie przez około 20 dni w miesiącu, przy przyjęciu stawki nie przewyższającej stosowanej przez MOPS za usługi opiekuńcze, tj. 10 zł za godzinę, to daje kwotę 48 000 zł (20 dni × 2 godziny dziennie × 10 zł × 12 miesięcy × 10 lat = 48 000 zł).

Oczywiście nie jest możliwe wyliczenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w sposób ściśle matematyczny, jest ono niewymierne i „stosowne”. Przedstawione wyliczenie ma jedynie charakter orientacyjny i obrazowy, wskazujący na fakt, że niewątpliwie szkoda poniesiona przez powódkę ma też duży wymiar ekonomiczny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że żądanie powódki K. G. o zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej zasługuje na uwzględnienie w kwocie **50 000 zł** (punkt 2 wyroku).

Ocena rozmiaru szkody, a w konsekwencji wysokości żadanego odszkodowania i zadośćuczynienia, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia z tytułu odsetek do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku przez sąd. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym oczywiście nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania (zadośćuczynienia). Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony.

Zasadą jest więc, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455§1 k.c.). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481§1 k.c.). Zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają np. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

(por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010r. z uzasadnieniem, II CSK 434/09, LEX nr 602683; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009r., V CSK 370/08, LEX nr 584212; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r. z uzasadnieniem, I CK 7/05, LEX nr 153254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., I CSK 433/06, LEX nr 274209).

Mając na uwadze zatem, że powódka zgłosiła pozwanemu swoje żądanie zadośćuczynienia w dniu 21 listopada 2014 roku, to uwzględniając 30 - dniowy termin na wypłatę świadczeń, spełnienie świadczenia powinno nastąpić w terminie

do dnia 21 grudnia 2014 roku. W związku z powyższym, zgłoszone w pozwie żądanie zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od daty późniejszej, tj. od dnia 14 marca 2015 roku zasługiwało na uwzględnienie.

Natomiast, co do roszczenia o odszkodowanie, należy stwierdzić, że powódka zgłosiła to roszczenie w pozwie złożonym w niniejszej sprawie i doręczonym pozwanemu w dniu 9 października 2015 roku (k. 58). Uwzględniając 30 - dniowy termin na wypłatę świadczeń, spełnienie świadczenia powinno nastąpić w terminie do dnia 8 listopada 2015 roku. Z tego względu odsetki za opóźnienie zasądzono od dnia 9 listopada 2015 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z art. §2 ust. 1, 2, §4 ust. 1, §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).

Koszty poniesione w toku procesu przez powódkę obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł i opłatę od pełnomocnictwa 17 zł. Pozwany również poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł i opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 42).

Łącznie koszty procesu wyniosły sumę 14 434 zł.

Powódka wygrała proces w 36 %, wobec czego po stosunkowym rozdzielaniu kosztów musiałaby zwrócić pozwanej Spółce koszty procesu w kwocie 2 020 zł 76 gr według następującego wyliczenia: $14\ 434\ \text{zł} \times 36/100$ (koszty, które powinien ponieść pozwany) – 7 217 zł (koszty, które pozwany poniósł) = - 2 020 zł 76 gr (koszty do dopłaty przez powódkę).

Mając jednak na uwadze zarówno sytuację życiową, zdrowotną i majątkową powódki, a także charakter sprawy, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążał jej tymi kosztami.

Stosownie do §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Koszty sądowe poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa obejmowały: opłatę od pozwu w kwocie 12 500 zł oraz wynagrodzenie biegłej w kwocie 310 zł (k. 151) i 79 zł 60 gr (k. 186). Razem – 12 889 zł 60 gr.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., poz. 1025 z późn. zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę **4 640 zł 26 gr** tytułem zwrotu w/w kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić. Kwota ta stanowi należne koszty sądowe, w części co do której powództwo zostało uwzględnione (36%).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, Sąd odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi z zasądzonego roszczenia.